

GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

WIELKANOC 2024 r.

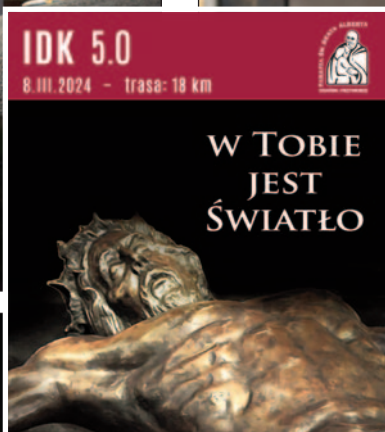
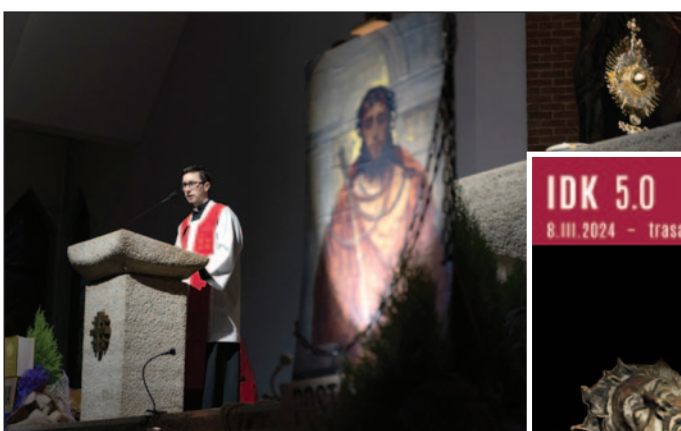
Nr 1 (99)



Zmartwychwstanie Chrystusa – rzeźba prof. Adama Myjaka z zespołem, Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie

Pan zmartwychwstał i króluje żywy

5.0 Indywidualna Droga Krzyżowa



Słowo od Księdza Proboszcza

I tak o to czas wielkiego postu dobiega końca. Za nami piękne wielkopostne nabożeństwa. W sercu noszę obraz z Indywidualnej Drogi Krzyżowej, w której w tym roku uczestniczyło ponad 350 osób. Rezonują we mnie także słowa ks. Piotra z rozważań pasyjnych, które głosił na Gorkich Żalach oraz ks. Tomasza i ks. Pawła z rekolekcji. Piękny czas, za który dobremu Bogu dziękujemy. To On, dobry Ojciec, nieustannie przypomina nam, że warto i trzeba podejmować trud pracy nad sobą. Towarzyszą nam w tym nasi duszpasterze. Ostatnie miesiące to wiele duszpasterskich wydarzeń, o których piszemy w kolejnym numerze Głosu Brata. Ciekawostką jest fakt, iż jest to już 99 numer. Od niemal 22 lat powstaje swoista kronika parafialna.

Dziękujemy WSZYSTKIM, którzy są z nami i którzy towarzyszą nam na drogach wiary. Do nieba nie idzie się w pojedynkę, ale zawsze we Wspólnocie.

Przed nami piękny czas Triduum Paschalnego i radość Zmartwychwstania. Trwajmy na modlitwie i w dziękczynieniu...

Z podziękowaniem i życzliwością
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk



Ks. Tomasz Ślesik

Ks. Paweł Pieper

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 17-20.III

- Rekolekcje dla dorosłych, studentów i młodzieży pracującej prowadził: ks. Tomasz Ślesik, kapłan Archidiecezji Poznańskiej.
- Rekolekcje dla dzieci prowadził: ks. Paweł Pieper, który niedawno był wikariuszem w naszej parafii, a obecnie jest w parafii Trójcy Świętej w Gdańsku.

Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

8 XII – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, modliliśmy się w godzinie łaski o 12.00 na dodatkowej Mszy św.

• o godz. 20.00 zespoły muzyczne wykonały Akatystę ku czci Bogurodzicy.

15 XII – przypadła 36. rocznica powstania naszej parafii. Ogarnialiśmy naszą modlitwą duszpasterzy oraz wiernych naszej Wspólnoty. Pamiętaliśmy o wszystkich budowniczych, ofiarodawcach i dobrodziejach parafii.

• w zakrystii i kiosku parafialnym można otrzymać poświęcony wigilijny opłatek oraz nabyć świece Caritasu w ramach „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”.

23 XII – tradycyjnie o godz. 24.00. uczestniczyliśmy w kościele w pasterce.

31 XII – w kalendarzu liturgicznym obchodziliśmy Niedzielę Świętej Rodziny z Nazaretu. Po Mszy św. o godz. 18.00 odprawimy nabożeństwo dziękczynne. Księża polecali dobremu Bogu wszystkie rodziny z naszej parafii wyprasząc dla nich obfitość błogosławieństwa.

* * *

1.I.2024 r. – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, jest także Światowym Dniem Modlitwy o Pokój – w tej intencji modliliśmy się w kościele.

6.I – Uroczystość Objawienia Pańskiego. Podczas Eucharystii poświęciliśmy krede, którą potem pisaliśmy na swoich drzwiach do mieszkania pierwsze litery imion Mędrców ze Wschodu Kacpra, Melchiora i Baltazara.

7.I – Niedziela Chrztu Pańskiego kończy liturgiczny okres Narodzenia Pańskiego. • dzieci ze SP nr 80 wraz z Siostrą Mariettą zaprezentowały przed Mszą św. o godz. 11.00 program jasełkowy.

18.I – rozpoczął się Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, który przeżywaliśmy pod hasłem: „Będziesz miłował Pana, swego Boga... , a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10,27).

21.I – przeżywaliśmy ustanowioną przez papieża Franciszka Niedzielę Słowa Bożego. Podczas Mszy św. o godz. 11.00 poświęcone zostały świece dzieciom przygotowującym się do I Komunii Św. Dzieci odnowiły przyrzeczenia chrzcielne.

28.I – niedzielę gościliśmy w naszej parafii dominikanek Siostrę Karolinę Mordaka, związaną duchowo z dziełem „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”. W ramach kampanii „SOS dla Ziemi Świętej” na kiermaszu, nabywaliśmy małe dzieła z drewna oliwnego wykonane przez chrześcijan z Bliskiego Wschodu, aby wesprzeć ich w trudnej sytuacji życiowej.

31.I – po wieczornej Mszy św. o godz. 18.00 zelatorzy Wspólnoty Żywego Różańca odbyli spotkanie opłatkowe z ks. Proboszczem w salce na plebanii.

2.II – w Święto Ofiarowania Pańskiego, podczas każdej Mszy poświęcone zostały wiece gromniczne.

• to także dzień wdzięczności za osoby konsekrowane we wspólnocie Kościoła, dziękowaliśmy więc Bogu za Siostry zakonne pracujące w naszej parafii.

10.II – Sanktuarium św. Jana Pawła II na Zaspie gościło relikwie bł. Rodziny Ulmów. Uczestniczyliśmy w Mszy św. o godz. 12.30, której przewodniczył ks. bp Wiesław Szlachetka. Było to także zakończenie X. Tygodnia Małżeństw.

11.II – w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes przeżywaliśmy XXXII Światowy Dzień Chorego. Tegoroczne orędzie papieskie zatytułowane zostało: „Nie jest dobrze, by człowiek był sam”. Podczas wszystkich Mszy św. modliliśmy się o siłę i moc w dźwiganie krzyża przez cierpiących.

12.II – o godz. 18.00. Wspólnota Bożego Miłosierdzia uczestniczyła we Mszy św. w intencji wszystkich jej członków. Po Mszy św. odbyło się na plebanii spotkanie opiekunów poszczególnych grup z ks. Proboszczem.

17.II – Gorkie żale z kazaniem pasyjnym odprawialiśmy w każdą niedzielę wielkiego postu o godz. 17.00. Kazania głosił Ks. Piotr Wiecki diecezjalny duszpasterz młodzieży.

3.III – w ramach przygotowań do obchodów 100-lecia Archidiecezji Gdańskiej, od tej niedzieli w biuletynie „Źródło i Szczyt” pojawił się nowy cykl artykułów „Z życia Świętego Wojciecha”, patrona Jubileuszu, patrona Polski, naszej Archidiecezji.

8.III – o godz. 22.00 rozpoczęła się 5. Indywidualna Droga Krzyżowa ulicami naszego miasta. Hasłem tegorocznej IDK były słowa: „W Tobie jest światło!”. Do przejścia było ok. 18 kilometrów. Uczestniczyło w niej ponad 350 osób. Poszczególne stacje stanowiły kościoły znajdujące się na Przymorzu, Żabiance, Oliwie, w Sopocie i na Zaspie. W naszym kościele, tej nocy trwała adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z możliwością spowiedzi w ramach ogólnoswiatowej akcji „24 godziny dla Pana”.

17-20.III – trwały rekolekcje wielkopostne w naszej parafii.

22.III – w kościele o godz. 20.00 odprawiliśmy rodzinną drogę krzyżową.

Przygotowania do Jubileuszu 100-lecia Archidiecezji Gdańskiej



W duchu świętego Wojciecha wyjdźmy Mu naprzeciw

Jeśli adwent jest czasem przychodzenia osobowego Boga do nas, to jest też szansą na nasze wyjście ku Niemu, poznanie Jego oblicza pełnego miłości miłosiernej. Nie musimy się obawiać, że jesteśmy słabi, niedoskonali, czy grzeszni, bo, „gdzie pojawił się grzech, tam jeszcze bardziej rozlała się łaska” (por. Rz 5,20). Jezus Chrystus stał się jednym z nas właśnie po to, by uwalniać nas od niemocy, grzechu i niedoskonałości. Nadto pragnie, aby nasze doświadczenie tej miłości stało się doświadczeniem również dla innych. Dlatego pośród nas jest tak wielu żywych i autentycznych świadków Chrystusa, którzy swoim życiem i działaniem stają się dla innych mocnym światłem na ścieżkach dzisiejszego świata.

Adwent naszego życia jest zatem wyjątkowym czasem pełnym Bożej łaski, ale też i gorącej zachęty do odbudowania naszego życia w jedności z Jezusem Chrystusem i w jedności z innymi. Razem tworzymy Kościół, żywą wspólnotę, która jest komunią, uczestnictwem i misją. Tworzymy ją synodalnie, czyli w duchu wzajemnej i wspólnej odpowiedzialności pod tchnieniem Ducha Świętego. Na każdego z nas czeka Chrystus, abyśmy wraz z Nim mogli stawać się budowniczymi wspólnoty wierzących, świadkami miłości, apostołami nadziei i radości. Jest to wielkie, choć niełatwe zadanie. Warto je jednak podjąć, bo w grę wchodzi nasze życie wieczne. By nie ustać w jego realizacji, trzeba wołać, jak podpowiada psalmista: „Odnów nas Boże, i daj nam zbawienie” (por. Ps 80,4), aby „świadectwo Chrystusa utrwaliło się w nas” – jak dodaje św. Paweł (por. 1 Kor 1, 6). Mijający rok pokazał nam, że synodalność ta jest możliwa. W naszej archidiecezji odbyło się bowiem wiele spotkań, których owocem jest diecezjalny program duszpasterski na rozpoczynający się nowy rok liturgiczny. Spotykaliśmy się w naszych parafiach, wspólnotach, również na szczeblu archidiecezjalnym, by odkryć zamysł Boży w kontekście zbliżającego się jubileuszu 100-lecia powstania naszej diecezji. Czujemy wewnętrzne zobowiązanie do wyrażenia noszonej w sercu tęsknoty za Bogiem. Możemy to uczynić przez odnowę naszej wiary, tej wiary, którą ponad dziesięć wieków temu zasiał

w naszych sercach św. Wojciech. Przybył z dalekiej Pragi, aby Pomorzan, naszych przodków, obdarzyć darem wiary, Bożej miłości i nadziei. Na wiosnę 997 roku na dzisiejszym „Wzgórzu Wojciechowym” ewangelizował i udzielał chrztu. Za tę posługę Ewangelii zginął przebity włóczniami. Jego męczennicka śmierć stała się prawdziwym zasiewem wiary chrześcijan, który trwa przez pokolenia aż po dzień dzisiejszy. Pomimo wieków, jakie nas dzielą, jego

żywa wiara, jego misyjny zapał, jego oddanie się na służbę Ewangelii pozostają dla nas budującym wzorem i głośnym wołaniem o sens naszego życia i o świadomość własnego zbawienia.

Od początku tegorocznego adwentu przybywa znowu w swoich relikwiach do każdej wspólnoty parafialnej i do każdej wspólnoty religijnej. Przybywa, aby jak kiedyś przypomnieć nam, że wierność Bogu jest rzeczą najważniejszą, że wiara jest darem, który nas prowadzi do zbawienia, że Ewangelia jest źródłem nadziei i pokoju.

Dzisiaj, w dobie różnych zawirowań i ideologii, zaniedbywania przykazań Bożych i osłabienia praktyk religijnych, wewnętrznych rozdarć i zagubienia, każdy z nas musi sobie przypomnieć, jaki jest cel naszego życia i jak go można osiągnąć. Ten nasz wielki Patron przypomina, że wszyscy jesteśmy wezwani do zbawienia. Do jego osiągnięcia Bóg daje nam wiele talentów i darów. Wsłuchajmy się w głos naszego Męczennika, zapytajmy go o naszą wiarę, pozwólmy się zainspirować jego Bożym duchem.

Wszystkich gorąco zapraszam do przyjaznego przyjęcia św. Wojciecha, wzięcia udziału w programie ewangelizacyjnym, który jest przygotowywany przez każdą wspólnotę parafialną. Wyruszymy w adwentową drogę na spotkanie z Panem, podejmując konkretne zadania tak, aby z pomocą św. Wojciecha mogła w nas dokonać się prawdziwa i głęboka odnowa wiary.

Zakończenie peregrynacji relikwii św. Wojciecha zbiegnie się z rozpoczęciem obchodów 100-lecia powstania diecezji, tj. 28 grudnia 2024 roku. Będzie to czas szczególnej łaski Bożej dla nas wszystkich. Dlatego na ten czas z serca wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa i wszystkich obejmuję modlitwą.

+ Tadeusz Wojda SAC
Arcybiskup Metropolita Gdański
Gdańsk-Oliwa, 29 listopada 2023 r.

2024 – Rok Abpa Antoniego Baraniaka



Sejm Rzeczypospolitej Polskiej poprzedniej kadencji ogłosił rok 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, w 120. rocznicę jego urodzin.

Antoni Baraniak urodził się 1 stycznia 1904 r. w Sebastianowie koło Śremu w Wielkopolsce. Po szkole podstawowej wstąpił do zgromadzenia św. Franciszka Salezego. Po zdaniu matury w szkołach salezjańskich, w 1924 r. złożył wieczyste śluby zakonne. W 1930 r. w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie, a w 1933 r. ukończył studia na papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie i uzyskał doktorat z prawa kanonicznego. 1 września 1933 r. został sekretarzem i kapelanem prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda. 14 września 1939 r. wraz z prymasem Hlondem opuścił terytorium Polski i udał się do Rzymu. Następnie od 9 czerwca 1940 do 1943 r. mieszkał w Lourdes, a w latach 1943–1945 w klasztorze cysterskim w Hautecombe w Saubaudii. 20 lipca 1945 r. powrócił do Polski, do Poznania. Po śmierci prymasa Augusta Hlonda został sekretarzem i kapelanem prymasa Stefana Wyszyńskiego. Pełnił tę funkcję do 26 kwietnia 1951 r., kiedy to został nominowany biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej i biskupem tytularnym teodozjopolitańskim. Święceń biskupich udzielił mu 8 lipca 1951 r. prymas Stefan Wyszyński. Za swoje zawołanie biskupie przyjął słowa „Da mihi animas, caetera tolle” (Daj mi duszę, resztę zabierz).

W okresie od 1951 do 1953 r. pracował w sekretariacie Prymasa Polski.

W nocy z 25 na 26 września 1953 r. został aresztowany razem z ks. prymasem Wyszyńskim. Osadzono go w Areszcie Śledczym na Mokotowie. Tam przez 3 lata poddawany był brutalnemu śledztwu przez oprawców z Urzędu Bezpieczeństwa. Był m.in. 148 razy przesłuchiwany, niekiedy po kilkanaście godzin, zrywano mu paznokcie, przetrzymywano przez wiele dni bez ubrania w lodowatej, pełnej fekaliiów celi. Mimo okrutnych tortur nie dał się złamać i nie obciążał prymasa, na czym zależało komunistycznym służbom. Uzyskanie takich zeznań umożliwiłoby wytoczenie Stefanowi Wyszyńskiemu procesu o zdradę państwa i działalność kontrrewolucyjną. Zwolniony 30 października 1956 r., ponownie podjął obowiązki kierownika sekretariatu.

30 maja 1957 r. został mianowany przez papieża Piusa XII arcybiskupem metropolitą poznańskim. 2 lipca 1957 r. objął rządy w archidiecezji. Paliusz przyjął 8 września 1958 r. z rąk infulata Bolesława Filipiaka w archikatedrze poznańskiej. W latach 1962–1965 uczestniczył we wszystkich czterech sesjach soboru watykańskiego II. 16 i 17 kwietnia 1966 r. wraz z całym Episkopatem Polski przeżywał w Poznaniu uroczystości milenijne Chrztu Polski. 1 stycznia 1968 r. w bazylice archikatedralnej zainaugurował rok Tyśiąclecia Biskupstwa Poznańskiego. 29 i 30 czerwca tego roku przewodniczył uroczystościom milenijnym, a 12 października w trakcie III sesji Synodu Archidiecezji Poznańskiej koronował w katedrze obraz Matki Boskiej Różańcowej z kościoła jezuitów.

6 grudnia 1972 r. otrzymał pismo Stolicy Apostolskiej potwierdzające tytuł metropolitalny dla archidiecezji poznańskiej, a 2 czerwca 1974 r. zostały uwieńczone sukcesem jego długoletnie starania o utworzenie Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu.

Po długotrwałej i ciężkiej chorobie zmarł 13 sierpnia 1977 r. Podczas jego pogrzebu kard. Stefan Wyszyński mówił, że abp Antoni Baraniak wziął na siebie cały ciężar odpowiedzialności za losy polskiego Kościoła. Został pochowany w podziemiach poznańskiej katedry.

W 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości decyzją prezydenta Andrzeja Dudy abp Antoni Baraniak został odznaczony Orderem Orła Białego.

Jest też kandydatem do wyniesienia na ołtarze. W październiku 2017 r. arcybiskup Stanisław Gądecki poinformował o rozpoczęciu jego procesu beatyfikacyjnego.

* * *

I jak tu nie wierzyć w Opatrzność Bożą? Czy Sejm poprzedniej kadencji mógł przewidzieć, że abp Antoni Baraniak, męczennik komunizmu, będzie Polakom tak szybko potrzebny? On, dzięki swej nieugiętej postawie, został nazywanym Biskupem Niezłomnym. Teraz wiemy, że ten niezłomny obrońca wiary katolickiej, Kościoła i Polski wobec obecnych prześladowań postkomunistycznych jest nam dany, by orędownać u Boga i wypraszać dla Polski ochronę przed zaplanowanym atakiem na wolność narodu, co może w konsekwencji tych destrukcyjnych działań doprowadzić do rozbicia naszej państwowości. Módlmy się więc gorącym sercem o pokój w naszej Ojczyźnie i na całym świecie.

Teresa Sowińska

Wigilia i spotkanie z rodzicami księży

Jak w każdym katolickim domu, tak również na plebanii księża i siostry zakonne spotkali się na kolacji wigilijnej, celebrując prawdę o Bożym Narodzeniu. Były życzenia i dzielenie się opłatkiem oraz śpiew pięknych Polskich kołęd. Kilka dni później, w dniu uroczystości Objawienia Pańskiego, do naszego kościoła przybyli rodzice kapłanów posługujących u św. Brata Alberta na Przymorzu. Podczas Eucharystii modliliśmy się o Boże błogosławieństwo w nowym roku, a następnie świętowaliśmy podczas wspólnego obiadu. Wszystkim bardzo dziękujemy za przyjęcie zaproszenia.

ks. Grzegorz Stolczyk



Kolęda w domu parafialnym 2024

Wizyta biskupa Piotra Przyborka

W piątek, 12 stycznia 2024 r., z wizytą duszpasterską – kolędą przybył do naszego domu parafialnego bp Piotr Przyborek.

Najpierw biskup przewodniczył Mszy św. w kościele o godz. 7:30, a później udał się do kaplicy na plebanii, gdzie wspólnie z księżmi i siostrami odmówił Jutrznie – poranną modlitwę Kościoła. Po śniadaniu bp Piotr udał się do klasztoru na spotkanie z siostrami betankami, a następnie odwiedził wszystkich księży w ich mieszkaniach, udzielając Bożego błogosławieństwa w podejmowanych zadaniach duszpasterskich.

ks. Maciej Świgoń



Opłatek Wspólnoty Żywego Różańca

31 stycznia 2024 r. odbyło się spotkanie opłatkowe zelatorów naszej Wspólnoty Żywego Różańca z opiekunem – ks. Proboszczem. Składaliśmy sobie życzenia świąteczne, a następnie, przy kawie i herbacie, częstowaliśmy się wspaniałymi wypiekami przygotowanymi przez p. Krysę i p. Marię. Na zakończenie spotkania panie zelatorki otrzymały prezenty w postaci 2 numerów miesięcznika „Różaniec”, a ks. Proboszcz, wraz z życzeniami i podziękowaniami, otrzymał album poświęcony Matce Bożej.

Teresa Sowińska



Opłatek Parafialnego Klubu Seniora

13 grudnia 2023 roku Parafialny Klub Seniora przeżywał przedświąteczne spotkanie połączone z przełamaniem się opłatkiem i życzeniami świątecznymi. Śpiew kolęd i odczytanie opisu Narodzenia Jezusa w Betlejem wprowadziły nas już w atmosferę świąt, których oczekujemy z utęsknieniem. Jeszcze sporo przygotowań, ale czas nagi. W tym roku bowiem Adwent jest niezwykle krótki.

Ks. Marek Płaza



Parafialne spotkania opatkowe



Wspólnota Jezusowej Łodzi



Wspólnota Św. Michała Archanioła



Świąteczne spotkanie z bezdomnymi

Opłatek Wspólnoty „Lux Cordis Amen.”



Spotkania 5. i 6. Róży Żywego Różańca



Msza św. w intencji Wspólnoty Miłosierdzia Bożego

W dniu 12 lutego br. odbyła się Msza św. w intencji Wspólnoty Miłosierdzia Bożego, której przewodniczył jej opiekun Ks. Proboszcz. Członkowie włączyli się czynnie w liturgię.

Bezpośrednio po Mszy Św., odbyło się spotkanie organizacyjne opiekunów wspólnot, które rozpoczął Koronką do Miłosierdzia Bożego, Ks. Proboszcz. Następnie, przy herbacie i ciastku, prowadzono braterskie rozmowy, dzieląc się radością wspólnego przeżywania i uwielbienia Boga w Miłosierdziu.

Aktualnie w parafii osób, które formalnie zadeklarowały swoją przynależność do Wspólnoty Miłosierdzia Bożego, jest 63 (7 grup po 9 osób). Głównym założeniem,

wspólnoty jest modlitwa, dlatego jej Członkowie codziennie, w zaciszu domowym, modlą się Koronką do Miłosierdzia Bożego oraz modlitwą jednego, wskazanego dnia Wielkiej Nowenny do Miłosierdzia Bożego.

Zapraszamy wszystkich czcicieli Miłosierdzia Bożego, jeżeli jest takie pragnienie serca, do włączenia się w szeregi naszej wspólnoty, w tej sprawie prosimy o kontakt z Ks. Proboszczem.

Wszystkim życzymy, aby radość ze zwycięstwa Chrystusa, stale przebywała w naszych sercach i by Chrystus Zmartwychwstały obdarzał nas swoim błogosławieństwem!

Dorota Wałuszko



Bożonarodzeniowe przedstawienia: Jasełka i Orszak 3 Króli



Święto Chrztu Pańskiego

W niedzielę 7 stycznia Kościół obchodził Święto Chrztu Pana Jezusa. Podczas Mszy Świętej o godzinie 12:00 dzieci wraz z księdzem Wiktorem udali się do jednego z wyjątkowych miejsc w naszym kościele. Tym miejscem była chrzcielnica, przy której udziela się sakramentu Chrztu Świętego, który sprawia, że stajemy się umiłowanymi dziećmi Pana Boga.

ks. Bartłomiej Borkowski



Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych

W niedzielę 21 stycznia dzieci klas III, które przygotowują się do I Komunii Świętej, odnowiły przyrzeczenia chrzcielne. Był to także moment poświęcenia świec. Dzieci wraz z rodzicami procesyjnie udały się do baptysterium, gdzie odbyły się stosowne modlitwy.

ks. Bartłomiej Borkowski



II parafialny bal karnawałowy

W ostatnią sobotę karnawału w sali bankietowej w Lubiewie Gdańskim odbył się II Parafialny Bal, w którym uczestniczyło prawie 100 osób – młodszych i starszych – zaangażowanych w życie naszej wspólnoty parafialnej. Wydarzenie rozpoczęło się modlitwą, obiadową kolacją i tradycyjnym polonezem.

Zabawę animował wodzirej Szczepan, a o dobrą muzykę zadbał dj Kuba. Gościem specjalnym wieczoru był Biały Miś Bruno :) Wszyscy ubrani w eleganckie kreacje fantastycznie się bawili, co widać na zdjęciach :)

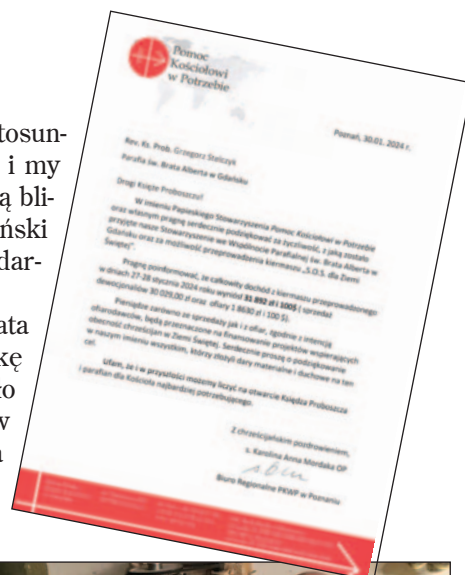
ks. Maciej Świgoń



S.O.S. dla Ziemi Świętej

„Widzimy dużą solidarność i bliskość ze strony wszystkich Kościołów świata w stosunku do naszej małej wspólnoty. Jest to dla nas dużym pocieszeniem. Dzięki Wam i my wiemy, że nie jesteśmy sami, że wspiera nas Opatrzność Boża... Dziękuję za Waszą bliskość i wsparcie, a zwłaszcza za Waszą modlitwę, która jest naszą siłą” – Łaciński Patriarcha Jerozolimy kard. Pierbattista Pizzaballa – przesłanie na XV Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym.

Te bardzo piękne słowa dedykowane są także wiernym Wspólnoty św. Brata Alberta w Gdańsku Przymorzu, którzy w niedzielę 28 stycznia gościli dominikanek Siostrę Karolinę MORDAKA. Po każdej Mszy św. i słowach Siostry można było nabyć dewocjonalia z Ziemi Świętej i w ten sposób wesprzeć chrześcijan z terenów objętych działaniami wojennymi. Nasi parafianie stanęli na wysokości zadania i przekazali ofiary oraz zakupili pamiątki na kwotę 31 tys. 892 zł i 100 \$. W imieniu Siostry Karoliny i obdarowanych bardzo serdecznie dziękujemy :) ks. Proboszcz



Paczki dla potrzebujących



Niedzielną Eucharystią z bezdomnymi

Od kilku miesięcy bezdomni i wykluczeni skupieni wokół dzieła „Boski prysznic” mają możliwość uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii. Msze św. w parafii Opatrzności Bożej na Zaspie o godz. 11.00 odprawia Jasnóżnik Biskupi Ks. Damian Trzebiatowski. Do wspólnej modlitwy zapraszane są różne Wspólnoty działające na terenie Archidiecezji Gdańskiej. W niedzielę 31 grudnia bezdomnym towarzyszyła Wspólnota Jezusowej Łodzi działająca w ramach Szkoły Nowej Ewangelizacji, a w ostatnią niedzielę 14 stycznia – Chór Brata Alberta. Jesteśmy dumni z Waszej posługi i dziękujemy za Wasze zaangażowanie. Parafia św. Brata Alberta realizuje w ten sposób duchowy testament swojego patrona. Jednocześnie zapraszamy we wtorkowe popołudnia do nas na plac przykościelny. Tam pomagamy bezdomnym już od kilkunastu miesięcy. Można przynieść odzież, jakieś słodkości lub „dobre słowo” :)

ks. Grzegorz Stolczyk



Świąteczne spotkanie z bezdomnymi

W dniu 2 stycznia odbyło się kolejne nasze spotkanie z osobami bezdomnymi i wykluczonymi społecznie w ramach dzieła „Boski prysznic”. Był wspólny obiad, modlitwa i rozmowy przy kawie i herbatce. Dziękujemy wszystkim, którzy nas w tych działaniach wspierają, dostarczając jedzenie oraz różnego rodzaju ubrania. Każda chwila spędzona z tymi osobami uświadamia nam – wolontariuszom, iż jest to konkretna realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego. Chrystus mówi: „wszystko, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnieście uczynili...”.

ks. Grzegorz Stolczyk



Modlitwa przed Dniem Świętości Życia

„Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat”. Te słowa świętego Jana Pawła II są dziś szczególnie aktualne.

Święty Jan Paweł II przewidział zagrożenia wynikające z laickiego widzenia świata. Świat bez Boga to świat cynizmu i nihilizmu, w którym wszystko się rozpada i zmierza do śmierci. W 1979 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej Papież wzywał do modlitwy za życie. Mówił: „Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają, tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie!”. Te słowa nadal zobowiązują i mobilizują do działania za życiem. Zawsze w tej kolejności: najpierw modlitwa, potem działanie.

Współczesne demonstracje zwolenników zabijania nienarodzonych dzieci, finansowanie in vitro, agresywna promocja związków homoseksualnych, podważanie nierozdzielności małżeństwa, wyśmiewanie czystości i wierności żonie albo mężowi – to dla niektórych przejawy tzw. nowoczesności i postępu. Zwolennicy takiej wizji świata chcą ją narzucić całemu społeczeństwu, a sianie tych szkodliwych treści chcą rozpocząć tak szybko, jak to możliwe, rozpychając się z demoralizującymi programami w szkołach i przedszkolach. Nie możemy zamykać oczu, widząc dramaty nieszczęśliwych rodzin, coraz wyższe wskaźniki samobójstw dzieci i młodzieży, czy eutanazji – bo to są skutki życia bez Boga i bez poszanowania drugiego człowieka.

Szczególnie pamiętajmy o poszanowaniu świętości życia, które jest darem Bożym. Odpowiedzią na zawilgości współczesnego świata jest modlitwa, do której zawsze zaprasza Najświętsza Matka Boża.

Papież Franciszek ogłosił rok 2024 – Rokiem Modlitwy, poprzedza on Rok Jubileuszowy 2025, który będzie wielkim darem łaski, wydarzeniem, do którego trzeba się duchowo przygotować właśnie poprzez modlitwę.

Z kolei Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki zaprasza do włączenia się w modlitwę nowennową „Akcja 21:20”. Nazwa nowenny mówi o czasie jej odmawiania, czyli zaraz po Apelu Jasnogórskim. Modlimy się wówczas w intencji Ojczyzny, zgody narodowej i poszanowania życia ludzkiego, za wstawiennictwem św. Andrzeja Boboli i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Nowenna trwać będzie od 16 do 24 marca, do Dnia Świętości Życia.

Przewodniczący Episkopatu, w zaproszeniu do włączenia się w tę inicjatywę modlitewną, pisał: „W związku z rodzącą wiele pytań i niepokojów sytuacją społeczną w naszej Ojczyźnie, proszę wszystkich o wspólną modlitwę w ważnych dla naszego kraju intencjach”. Nowennę można odmówić indywidualnie w dowolnym momencie dnia. „Zachęcam gorąco, aby odmawiać modlitwę w kościołach, kaplicach, parafiach i wspólnotach duszpasterskich” – napisał przewodniczący KEP.



W Kościele katolickim, w dniu 25 marca przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego, czyli przyjścia archanioła Gabriela do Maryi, by ogłosić Jej, że za sprawą Ducha Świętego pocznie Syna Bożego. W Polsce od 1998 r. w tym dniu obchodzony jest Dzień Świętości Życia i tego dnia wiele osób składa przyrzeczenia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, czyli zobowiązuje się do odmawiania modlitwy w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki.

* * *

W Polsce, modląc się w Dniu Świętości Życia, mamy jeszcze jedną orędowniczkę w niebie, jest nią Sługa Boża Stanisława Leszczyńska, która była położną w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Jej życie dowodzi, że nie ma takich warunków, które usprawiedliwiłyby uśmiercenie dziecka. Od 1992 r. prowadzony jest jej proces beatyfikacyjny. W roku 1996, w setną rocznicę urodzin, jej szczątki spoczęły w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi. Jej wizerunek widnieje na Kielichu Życia i Przemiany Narodu, złożonym przez pielęgniarki na Jasnej Górze podczas uroczystości 3 maja 1982 r., jako wotum na sześćsetlecie obecności cudownego obrazu Matki Boskiej.

W 50. rocznicę śmierci Sługi Bożej Stanisławy Leszczyńskiej, 11 marca bieżącego roku, odbyło się uroczyste zakończenie diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego.

Najczęstszą zbrodnią w obecnych czasach jest mordowanie dzieci nienarodzonych. „Nie, nigdy. Nie wolno zabijać dzieci”. Tak mówiła Stanisława Leszczyńska, więźniarka, położna obozu koncentracyjnego lekarzowi esesmanowi Mengele na wyraźny jego rozkaz: „Zabić każde dziecko, które się urodzi”. Ona nigdy tego rozkazu nie wykonała. Przyjęła w obozie ponad 3 tys. porodów, które obyły się bez powikłań, śmierci położnicy, czy noworodka. To właśnie uznano za cud. Stanisława Leszczyńska jest przykładem chrześcijańskiego bohaterstwa – powiedział Jan Paweł II.

Teresa Sowińska

Świadectwo Grzegorza Miecznikowskiego



Wspólnota Jezusowej Łodzi zaprosiła we wtorek 27 lutego na Mszę świętą o godz. 18.00, po której swoim świadectwem nawrócenia podzielił się Grzegorz Miecznikowski, znany ewangelizator. Spotkanie zakończyło się uwielbieniem Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.



Z kroniki Chóru Brata Alberta

Wydarzenia w styczniu:

- W Święto Objawienia Pańskiego – 6 stycznia 2024 r. – odwiedziliśmy parafię św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Zawsze z radością tam przybywamy, szczególnie że z parafii tej pochodzą nasze koleżanki z Chóru, bez których nie byłoby altów... Jak zwykle akompaniowała nam pani Katarzyna Kierejsza, przesympatyczna organistka w tamtejszym kościele. Mszę św. celebrował i kazanie wygłosił ksiądz kanonik Ireneusz Stożyński – proboszcz parafii.
- W niedzielę 14 stycznia 2024 r. Chór Brata Alberta podczas niedzielnej Eucharystii o godzinie 11:00 w parafii Opatrzności Bożej na Zaspie towarzyszył śpiewem osobom bezdomnym, skupionym wokół dzieła „Boski prysznic”.
- 16 stycznia 2024 roku, jak co roku, spotkaliśmy się we wspólnocie, aby z okazji Świąt Bożego Narodzenia połączyć się opłatkiem, złożyć sobie życzenia, pośpiewać kolędy i spędzić razem nieco czasu w swobodnej atmosferze.

Grażyna Chrapczyńska



Tworzymy grupę przyjaciół, którzy nie tylko kochają śpiew, ale także bardzo lubią spędzać czas ze sobą. Jesteśmy otwarci na ludzi i świat – z radością i życzliwością przyjmujemy wszystkich dołączających do naszego zespołu, znajdujemy czas na wspólne wyjazdy i biesiady. Zapraszamy chętnych na próby chóru, które odbywają się we wtorki i w czwartki o godzinie

19.00 w salce na plebanii przy naszym kościele. Nasz chór jest miejscem, gdzie możesz dopiero rozpocząć kształcenie swoich umiejętności wokalnych, nauczyć się emisji głosu. Pamiętaj jednak, że naszym głównym celem jest wielbienie śpiewem Pana Boga!

Grażyna Chrapczyńska

„Holy Wins”

Zespół Holy Wins gra w Kościele od 2013 roku. Inspiracją i natchnieniem do stworzenia muzycznej wspólnoty było wydarzenie Holy Wins – w wigilię uroczystości Wszystkich Świętych. Stąd też została zaczerpnięta nazwa, która oznacza „Święty Zwycięzca”.

Obecnie zespół składa się z 11 osób (głównie studentów), duchowo wspierany przez ks. Macieja Śwignia. Liderem jest Dawid Kamiński. Zespół posługuje w co drugą niedzielę na Mszach akademickich o godz. 20:00. Przygotowuje również oprawę muzyczną w czasie tzw. „piątków dla zabieganych” (roraty, pierwsze piątki miesiąca, drogi krzyżowe, różaniec). Ponadto zespół bierze aktywny udział w większych wydarzeniach. Wspólnie z innymi zespołami przygotowują oprawę muzyczną podczas Triduum Paschalnego, Pasterki, czy też Akatysty ku czci Bogurodzicy.

Holy Wins wykonuje muzykę religijną i liturgiczną w szerokim zakresie. W jego wykonaniu można usłyszeć zarówno pieśni uwielbieniowe w stylu zespołu Hillsong czy TGD, jak również czterogłosowe pieśni dominikańskie, pieśni lednickie oraz sekwencje z Taize.

W zeszłym roku, z okazji 10-lecia istnienia, zespół wydał płytę oraz nagrał teledyski, które można obejrzeć na parafialnym kanale YouTube.



„Dobre Słowo”

Zespół muzyczny i Wspólnota Dobre Słowo to grupa ludzi, która swoimi talentami chce służyć Bogu. Wytrwale mierzymy się z codziennością, rozwijamy się w wierze, wielbimy Boga, pogłębiając różne umiejętności i dużo się śmiejemy. Czas prób to zarówno formacja duchowa jak i praca nad nauką piosenek. Większość z nich została zaaranżowana przez członków zespołu, mamy również nasze autorskie utwory, które, jak marzymy, przyniosą w przyszłości kolejną płytę. Ponadto zależy nam zwyczajnie na byciu ze sobą, więc dbamy o integrację. Wszystko to może mieć miejsce, ponieważ mamy gdzie się spotkać i służyć, a wsparcie i świadectwo naszego duszpasterza Ks. Wiktora Szponara i wszystkich kapłanów z parafii jest niesamowicie ubogacające.

Wzorując się na Lidii, wspomnianej w Dziejach Apostolskich kobiecie, chcemy mówić: Otwórz Panie nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego (por. Dz 16, 14b) i żyć tym Dobrym dla nas Słowem.



„Tchnienie”

Połączyło nas wspólne pragnienie, by śpiewać, a idealną okazją do stworzenia nowego zespołu było ubogacenie śpiewem mszy młodzieżowej o godzinie 9.30. Tak właśnie rozpoczęły się nasze pierwsze próby, w październiku 2021 roku. Nasza inauguracja odbyła się podczas Pierwszej Komunii Świętej dla dzieci z autyzmem z Ośrodka Rewalidacyjno - Wychowawczego, w maju 2022. I tak od tamtego czasu regularnie spotykamy się w środy o godzinie 18.00 na próbach, by posługiwać na mszach świętych o 9.30 w niedziele. Przygotowujemy muzycznie także Msze św. w pierwsze piątki miesiąca oraz inne nabożeństwa o godzinie 20.00.

Nasza nazwa - "Tchnienie" wzięła się od pragnienia, aby Duch Święty towarzyszył nam w naszej posłudze. Kierowani tym natchnieniem śpiewamy po dzień dzisiejszy. Duchowo towarzyszy nam Ks. Szymon Turzyński.



Droga krzyżowa z osobami bezdomnymi



Wsparcie bezdomnych w Wielką Sobotę

Ofiary składane do koszyków
w Wielką Sobotę będą przeznaczone
na wsparcie funduszu na rzecz
bezdomnych w ramach
„Boskiego prysznic”.



Droga krzyżowa z udziałem dzieci



Domowy Kościół na drodze krzyżowej



Wspólnota DMM „Lux Cordis”

Ostatnie 3 miesiące we Wspólnocie Młodszej Młodzieży były ubogacone różnymi wydarzeniami i aktywnościami duszpasterskimi.

Styczeń

W piątek 5 stycznia, w przeddzień Uroczystości Objawienia Pańskiego (Trzech Króli), spotkaliśmy się w salce, aby przez projekcję filmu „Czwarty Król” poznać legendę o Astabanie – czwartym mędrca, który wraz z Kacprem, Melchiorem i Baltazarem miał udać się do Betlejem, aby pokłonić się Jezusowi.

Tydzień później, 12 stycznia, uczestniczyliśmy w comiesięcznej Mszy wspólnotowej, aby ogarnąć naszą modlitwą całą naszą wspólnotę, nasze rodziny i wszystkich, którzy potrzebują modlitwy.

W kolejny piątek, 19 stycznia odbyło się ostatnie spotkanie przed feriami zimowymi. Tego dnia podjęliśmy się wezwania, aby przygotować wybrane cytaty z Pisma Świętego, na niedzielę Słowa Bożego.

Luty

Przełom stycznia i lutego był czasem zasłużonego odpoczynku. W tym okresie w województwie pomorskim trwały ferie zimowe. Był to czas, w którym przede wszystkim odpoczywaliśmy od obowiązków i zajęć szkolnych.

W drugim tygodniu ferii wraz z pozostałymi grupami wspólnoty „Lux Cordis” udaliśmy się na łyżwy, gdzie mi-

ło i owocnie spędziliśmy czas na wspólnej zabawie wraz z naszymi księżmi.

Bezpośrednio po zakończonych feriach była Środa Popielcowa, gdzie uczestniczyliśmy we Mszy Świętej parafialnej, zaś w piątek 16 lutego, ksiądz Bartłomiej wprowadził nas w przeżywany okres liturgiczny, także sprawdziliśmy swoją wiedzę o Wielkim Poście przez interaktywny quiz Kahoot!.

W ostatni piątek miesiąca zgromadziliśmy się na adoracji Najświętszego Sakramentu w plebanijnej kaplicy, a następnie rozpoczęliśmy długo wyczekiwany turniej w tenisa stołowego.

Marzec

Kolejny miesiąc rozpoczęliśmy wspólną Eucharystią, podczas której modliliśmy się za wszystkie osoby, w które w lutym i w marcu obchodziły swoje urodziny. Następnie udaliśmy się do salki, aby omówić bieżące sprawy oraz kontynuować turniej w ping-ponga.

W następnym tygodniu, z racji przeżywanego Dnia Kobiet, uhonorowaliśmy drobnym upominkiem dziewczyny z naszej wspólnoty oraz spędziliśmy czas na wspólnych rozmowach i zabawach integracyjnych. Tym razem spotkanie było krótsze niż zwykle, gdyż wieczorem o 22:00 większość osób z naszej wspólnoty, pod opieką rodziców i opiekunów, uczestniczyła w Indywidualnej Drodze Krzyżowej zorganizowanej przez naszą parafię.

ks. Bartłomiej Borkowski



Wspólnota „Lux Cordis Amen.”

Przeglądając zdjęcia z ostatnich dwóch miesięcy, można się zdziwić, jak ten czas szybko leci. Jeszcze nie tak dawno myśleliśmy o Bożym Narodzeniu, a już rozpoczęliśmy Wielki Post. W temat Wielkiego Postu wprowadziła nas konferencja ks. Wiktora o Całunie Turyńskim.

Cykl konferencji biblijnych dotarł do Ksiąg Królewskich, które przygotował dla nas diakon Adrian odbywający praktyki w naszej parafii. W styczniu w ramach naszej integracji poszliśmy wspólnie na kręgle i miły, choć jeszcze zimowy spacer.

W styczniu mieliśmy przyjemność wysłuchać także konferencji dr. Tomasza Snarskiego na temat miłosierdzia Bożego. Dr Snarski pełni posługę szafarza w naszej parafii, a zawodowo jest adwokatem i wykładowcą akademickim. Jak widać formacja, idzie pełną parą.

Na najbliższym spotkaniu czekają nas warsztaty o kobiecości i męskości prowadzone przez państwa Szareckich.

Przypominamy, że do naszej wspólnoty można przystąpić w ciągu całego roku :)

ks. Wiktor Szponar



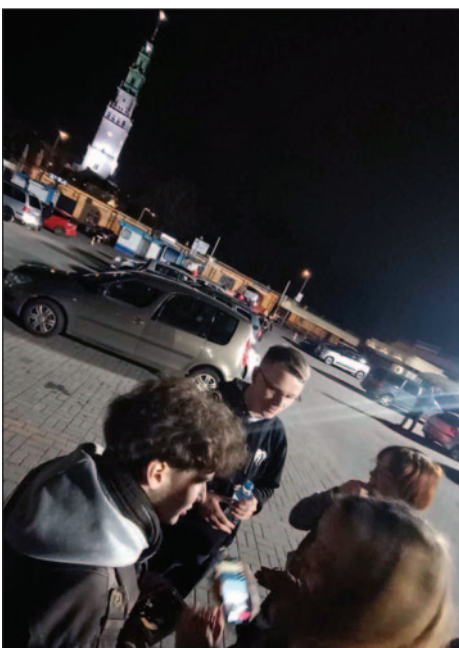
Początek roku we WM „Lux Cordis”

Czas bardzo szybko płynie. Trzy miesiące nowego roku już prawie za nami. W tym czasie wiele się wydarzyło. Nie sposób wszystko opisać, czy uwiecznić na zdjęciach. Najważniejsze zostaje w sercach. Niemniej pragniemy podzielić się, choć namiastką tego czasu.

Oprócz stałej formacji w naszej Wspólnocie, polegającej na wspólnie przeżywanej Mszy świętej, Adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, „Lectio Divina” – rozważaniu Słowa Bożego, i konferencji zaproszonych gości, mieliśmy okazję do wspólnych wyjazdów i przeżycia wspólnie z DA „Lux Cordis” rekolekcji wielkopostnych w Białogórze. Wszystko po to, aby pogłębić relację z Jezusem, a w konsekwencji, także zacieśnić więzi ludzkie między sobą. Dowodem na owocność działania Ducha Świętego w naszej Wspólnocie są kolejne osoby, które dołączają w szeregi WM „Lux Cordis”.

Liczymy, że Duch Święty dalej będzie nas prowadził drogami, które dla nas przeznaczył na ten rok formacji.

ks. Szymon Turzyński



Rekolekcje „Lux Cordis” 2024

„I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała” (Ez 36,26).

W dniach 15-17 marca 2024 r. w Domu Rekolekcyjnym Diecezji Pelplińskiej w Białogórze odbyły się rekolekcje wielkopostne dla Wspólnoty Młodzieżowej i Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis”. Dni skupienia pod hasłem „Kamień z serca – sakrament pokuty” poprowadzili duszpasterze: ks. Szymon Turzyński i ks. Maciej Świągół.

Oprócz konferencji, w programie były: plenerowe nabożeństwo Drogi Krzyżowej z pochodniami, lectio divina,

uwielbienie oraz nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. Młodzi uczestnicy obejrzeli również specjalnie przygotowany film, w którym księża opowiadali, czym jest dla nich spowiedź z perspektywy penitenta i spowiednika. Głównym punktem rekolekcji było spotkanie z Miłosierdziem Bożym w sakramencie pojednania i złożenie przed ołtarzem na początku Eucharystii przywiezionych kamieni, symbolizujących grzech.

Dziękujemy Bogu za ten cudowny czas refleksji, wyciszenia i wspólnego spotkania.

ks. Maciej Świągół



Wspólnota DA „Lux Cordis”

Luty w Duszpasterstwie Akademickim „Lux Cordis” rozpoczęliśmy od aktywności na lodowisku w Hali Olivia, co było świetnym sposobem na integrację i wspólne spędzenie czasu. Następnie, 10 lutego odbył się II Parafialny Bal, który symbolicznie zakończył okres karnawału oraz był momentem pełnym radości i zabawy.

Ksiądz Maciej poprowadził konferencję na temat „Jak dobrze przeżyć Wielki Post”. Był to ważny punkt w przygotowaniach do nadchodzącego okresu pokuty, refleksji i modlitwy. W tym miesiącu odbyło się również spotkanie lectio divina – dzielenie Słowem Bożym w grupach, które poprowadził dla nas ksiądz Wiktor.

Ostatnie wtorkowe spotkanie zapoczątkowało cykl prezentacji prowadzonych przez studentów, gdzie Weronika

dzieliła się swoim świadectwem, opowiadając o odnajdywaniu Boga w fizjoterapii i o tym, jak wiara i wartości pomagają jej w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi.

Warsztaty o kobiecości i męskości, które odbyły się 24 lutego, otworzyły nam nowe perspektywy i pomogły lepiej zrozumieć samego siebie, swoje myśli i emocje.

Niedzielne spotkania wzbogacały się ciekawymi wydarzeniami, takimi jak quiz przygotowany przez Kornelię, Namiot Spotkania, Wieczór Chwały oraz spotkania integracyjne.

Mimo trwającej zimowej sesji egzaminacyjnej, był to intensywny i owocny miesiąc pełen duchowego wzrostu i radości.

Gracja Elgert



Spotkania Parafialnego Klubu Seniora

10 stycznia 2024 roku, jak każdego tygodnia, spotkał się w społeczności klubu seniora.

Poznawaliśmy kolejny etap historii zbawienia, skupiając się na wyjściu Izraela z Egiptu.

Spotkanie okazało się wyjątkowym, gdyż odwiedził nas ks. Proboszcz Grzegorz, sprawiając wszystkim niespodziankę i wielką radość.



13 marca podjęliśmy się wykonania palemek na Niedzieli Palmowej. Kreatywność nie miała granic. Najważniejsze, że wszyscy pracowali z ogromnym zaangażowaniem i radością. To niepowtarzalne święto wspólnoty i działania ku chwale Boga. Ukoronowaniem naszej pracy będzie udział w procesji z palmami w Niedzielę Palmową tego roku.

ks. Marek Płaza



Spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca



28 lutego 2024 roku, w ostatnią środę miesiąca, po Eucharystii, odbyło się spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca z opiekunem, ks. Proboszczem. Na zakończenie spotkania zelatorzy poszczególnych Róż otrzymali kolejny numer miesięcznika „Różaniec” i wszyscy zostaliśmy zaproszeni do wspólnego zdjęcia przed ołtarzem.

Peregrynacja obrazu Miłosierdzia Bożego

Jedną z form oddawania czci Panu Bogu i Świętym jest peregrynacja, czyli uroczyste przenoszenie lub przewożenie w celach religijnych relikwii świętych lub innych przedmiotów kultu (np. obrazu czy figury).

W polskiej historii niezapomnianym i niezwykle ważnym wydarzeniem była chociażby peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Ikona ta od 26 sierpnia 1957 r. „wędrowała” po wszystkich diecezjach w ramach przygotowania Polaków do 1000-lecia Chrztu Polski. Pielgrzymujący po Polsce obraz przyciągał tłumy wiernych. Komuniści „aresztowali” więc wizerunek Matki Bożej i przez 6 lat przetrzymywali go w zamkniętej celi w klasztorze na Jasnej Górze, a po kraju wędrowały w tym czasie symboliczne puste ramy. W 1972 roku, za zgodą Prymasa Wyszyńskiego, „aresztowaną” kopię obrazu potajemnie z Jasnej Góry wykradł ks. Józef Wójcik. Ostatecznie peregrynacja ikony Matki Bożej Jasnogórskiej po Polsce trwała nieprzerwanie aż do 1980 r. Jak wiemy rok ten przyniósł ważne przemiany społeczne w naszej ojczyźnie.

Również w naszej parafii przeżywalismy podobne wydarzenia. W 2009 roku, po parafialnych Misjach Świętych poświęconych Miłosierdziu Bożemu, pojawiła się zaproponowana przez księdza proboszcza Grzegorza Stolczyka idea peregrynacji obrazu Miłosierdzia Bożego w rodzinach naszej przymorskiej wspólnoty. Kopię najbardziej znanego wizerunku Pana Jezusa Miłosiernego, autorstwa Adolfa Hyły, przygotował nasz parafianin, pan Tadeusz Rupiewicz. Obraz pielgrzymujący po parafii miał formę tryptyku. Część główna, środkowa (namalowana techniką olejną na płótnie o wymiarach 80 cm x 45 cm) przedstawiała postać Jezusa Miłosiernego, zaś na skrzydłach bocznych umieszczono z jednej strony portret św. siostry Faustyny Kowalskiej, z drugiej z kolei cytaty z „Dzienniczka” świętej: „Nie zazna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła Miłosierdzia Bożego”. Drewnianą oprawę tryptyku wykonał pan Anastazy Jank – zmarły niedawno, nieoceniony nasz parafialny stolarz. Obraz bardzo szybko po przygotowaniu rozpoczął pielgrzymowanie po domach parafian. Jako jedni z pierwszych wizerunek Miłosierdzia Bożego przyjmowali mieszkańcy falowców na ul. Rzeczpospolitej – od pana Tadeusza Rupiewicza obraz przejęli jego sąsiedzi. I tak od domu do domu, wędrował on wśród mieszkańców kolejnych klatek falowców, a potem bloków.

Ze wspomnień parafian wynika, że tryptyk przyjmowany był zazwyczaj przez około 50 rodzin w klatce falowca (czyli przez mniej więcej połowę mieszkańców).

Do obrazu dołączono komplet modlitw, z których można było skorzystać podczas rodzinnej adoracji wizerunku Pana Jezusa Miłosiernego. Tryptyk pozostawał w jednym mieszkaniu najczęściej przez dobę (choć można



było gościć go także nieco dłużej), a następnie o ustalonej godzinie przejmowany był przez kolejną rodzinę. Peregrynację przeżywano bardzo uroczysto – porządkowano mieszkanie, przygotowywano stół nakryty białym obrusem, kwiaty, świece. Często na modlitwę przychodzili krewni gospodarzy (np. dorosłe, mieszkające w innej dzielnicy dzieci czy wnuki). Zazwyczaj opiekę nad obrazem sprawował jeden z mieszkańców. On też, po zakończonej w klatce (bloku czy falowca) peregrynacji przekazywał obraz do parafii i organizował wspólną Mszę świętą dla sąsiadów oraz przygotowywał wraz z nimi oprawę liturgiczną – czytania i procesję z darami. Wędrowka tryptyku Miłosierdzia Bo-

żego wśród rodzin zamieszkałych na terenie naszej parafii trwała kilka lat. Tajemnicą ludzkich serc pozostała owoce tej peregrynacji. Dla wszystkich z nas przyjęcie parafialnej ikony było szczególnym przeżyciem – wzruszała świadomość, że Pan Jezus przybywa do naszych skromnych mieszkań, jest „na wyciągnięcie ręki”, wkracza w sferę codzienności i nie przeszkadza Mu zapach obiadu dochodzący z kuchni. Na pewno też wydarzenie to jednoczyło na modlitwie rodziny i zbliżało do siebie sąsiadów, było okazją do wyznania publicznie naszej wiary i przynależności do Kościoła Katolickiego.

Może warto ożywić tę tradycję? Peregrynacja to przecież swego rodzaju... „challenge” (modna dziś internetowa zabawa w wyzwania wyznaczane różnym osobom), ale jej owocem może być coś o wiele cenniejszego niż krążący w sieci filmik – owocem może być nasze zbawienie.

* * *

Wspomnienia naszego parafianina, pana Tadeusza Rupiewicza, artysty malarza, twórcy obrazów znajdujących się w naszym kościele („Miłosierdzia Bożego” oraz świętych patronów czterech konfesjonatów) spisała Grażyna Chrapczyńska.



Fragmenty skrzydeł tryptyku z namalowanym wizerunkiem św. Faustyny i cytatem z „Dzienniczka” św. S. Faustyny Kowalskiej

Wilno i Miłosierdzie

Z Wilnem związani byli „Apostołowie Bożego Miłosierdzia”. To tutaj żyła i pracowała św. Siostra Faustyna, to tutaj prowadził duszpasterską działalność bł. ks. Michał Sopoćko (spowiednik św. Siostry Faustyny), to tutaj wreszcie znajduje się dzisiaj przepiękne Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w samym centrum wileńskiego Starego Miasta. Z ukochanym miastem nad Wilią był także związany Eugeniusz Kazimirowski (autor pierwszego wizerunku Jezusa Miłosiernego według objawień św. siostry Faustyny Kowalskiej). Jako ciekawostkę można zresztą podać, że w tym roku przypada 150-rocznica urodzin tego malarza, który przyszedł na świat 11 listopada 1873 roku. To w Wilnie wreszcie został po raz pierwszy publicznie zaprezentowany obraz „Jezu, ufam Tobie”, znajdujący się obecnie we wspomnianym już Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. I to w tym mieście powstał jeden z piękniejszych traktatów o Bożym Miłosierdziu, autorstwa bł. ks. Michała Sopoćki, pt. „Miłosierdzie Boże. Studium teologiczno-praktyczne” (Wilno, 1936). Dodajmy, że w naszym kościele nad jednym z konfesjonaliów znajduje się również wizerunek bł. ks. Michała Sopoćki.

Toteż, odwiedzając Wilno, zawsze warto wyruszyć pielgrzymim szlakiem miłosierdzia (dołączając np. do wspomnianych już miejsc Domek Siostry Faustyny na Antokolu). I warto po prostu wiedzieć, że to właśnie w Wilnie (a nie w Krakowie, jak się często przyjmuje) trzeba szukać początków współczesnego kultu Bożego Miłosierdzia.

Stolica Litwy może cieszyć się zresztą nie tylko z tradycji związanych z kultem Jezusa Miłosiernego i Matki Miłosierdzia, ale także z „miłosierdzia w praktyce”. Dość wspomnieć wileńskie Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki i jego posługę, które założyła i od lat niestrudzenie prowadzi siostra Michaela Rak. O drodze jej życiowego powołania można przeczytać w pięknej książce-rozmowie z Małgorzatą Terlikowską pt. „Mężczyźni mojego życia. O miłości, miłosierdziu i dobrym pomaganiu” (Kraków 2022). Znamy dobrze ruch hospicyjny w Gdańsku; na Litwie tymczasem idea hospicyjna rozwija się zaledwie od kilkunastu lat, właśnie za sprawą posługi miłosierdzia Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki. Czyż wileńskie hospicjum nie jest najpiękniejszym i najwyższym „obrazem Miłosierdzia”? Czyż nie jest żywą ikoną, w której można dostrzec przekraczającą wszelkie ograniczenia miłość? Każdy z nas może zapoznać się z działalnością tej placówki, odwiedzając jej stronę internetową (www.hospisas.lt), a także w dowolny sposób wesprzeć ją materialnie i modlitewnie, do czego – jako też jej wolontariusz – bardzo zachęcam.

Bądźmy zatem świadkami miłosierdzia, którego uczy nas także ukochane Wilno. Pamiętajmy o wileńskim wizerunku Jezusa Miłosiernego, Matki Miłosierdzia i „Apostołach Miłosierdzia”. A jeśli ktoś chciałby zgłębić piękno i głębię przesłania zawartego w wileńskim wizerunku „Jezu, ufam Tobie”, to na zakończenie bardzo polecam jeszcze książkę profesora Zbigniewa Treppy z Uniwersytetu Gdańskiego pt. „Fenomen obrazu Miłosierdzia Wcielonego”, który tak pisze o tym obrazie: „Jest to szczególnie źródło wiedzy o Miłosierdziu Bożym, które powstało pod wpływem wielu wskazówek św. Faustyny, zgodnie z przesłaniem objawio-

nym zakonnicy. (...) Należy zauważyć, że w sercu kultu Miłosierdzia Bożego, jak w żadnym innym znanym chrześcijańskim kulcie (z wyjątkiem kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, który z woli Zbawiciela również oparty jest na oddziaływaniu słowa i obrazu), umiejscowiony został przez Pana Jezusa obraz, który nie pełni jedynie funkcji ilustracyjnej, nie jest estetycznym ozdobnikiem czy dodatkiem kultu, lecz stanowi autonomiczne medium, równoprawne ze słowem. Po raz pierwszy w historii – w latach trzydziestych poprzedniego stulecia w domu zakonnym sióstr Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w Płocku – zostaje wyrażona wola Zbawiciela, by czcić Miłosierdzie Boże i rozpowszechniać je za pomocą objawionego obrazu”.

Myślę, że dla każdego czciciela Bożego Miłosierdzia Wilno winno być miastem szczególnie bliskim. Każdy, kto chce poszerzyć swoją wiedzę i zarazem pogłębić wiarę w Boże Miłosierdzie, winien do Wilna pojechać, by wyruszyć szlakami świadków Miłosierdzia, by powierzyć się Matce Miłosierdzia, a wreszcie, by adorować Jezusa Miłosiernego w otwartym w dzień i w nocy sanktuarium. A komu sił starczy, to także zawsze można odwiedzić wileńskie hospicjum, które znajduje się zaledwie kilka minut spacerem od Ostrej Bramy.

Tomasz Snarski



Ojciec św. Franciszek o rozeznawaniu, cz. 1



W kolejnym cyklu katechez wygłaszanych na Audyencjach Generalnych Ojciec Święty Franciszek podejmuje temat poświęcony rozeznawaniu.

Co oznacza rozeznawanie ?

Rozeznawanie jest ważnym aktem ściśle związanym z naszymi wyborami. Wybiera się jedzenie, ubranie, studia, pracę. W wyborach realizuje się projekt naszego życia i urzeczywistnia się także nasza relacja z Bogiem.

Każdy z nas musi podejmować decyzje. Nie ma kogoś, kto by je podjął za nas. Z tego względu ważna jest umiejętność rozeznawania. Potrzeba tu inteligencji, doświadczenia, a także woli. Są sytuacje niespodziewane, nieplanowane, w których kluczowe jest rozpoznanie wagi i pilności decyzji, jaką trzeba podjąć. Podjęcie dobrej decyzji zawsze prowadzi do radości.

Rozeznanie zawsze wiąże się z wysiłkiem. Nie znajdujemy przed sobą już gotowego życia, które mamy przeżyć. Musimy o nim stale decydować, w zależności od pojawiających się realiów. Bóg zachęca nas do oceny i wyboru – stworzył nas wolnymi i chce, abyśmy korzystali z naszej wolności. Dlatego rozeznawanie jest wymagające. Często tego doświadczaliśmy – wybranie czegoś, co wydawało się nam dobre, a jednak takie nie było. Albo wiedząc, co jest naszym prawdziwym dobrem niewybranie tego. Człowiek na każdym kroku musi rozeznawać, jaką decyzję podjąć. Rozeznanie, to refleksja umysłu, serca, którą musimy wykonać przed podjęciem decyzji.

Rozeznanie jest żmudne, ale niezbędne w życiu. Wymaga, bym poznał siebie, bym wiedział, co jest dla mnie dobre tu i teraz. Przede wszystkim wymaga synowskiej relacji z Bogiem. Bóg jest Ojcem i nie zostawia nas samych, zawsze jest gotów nam doradzić, dodać otuchy, przyjąć.

Nigdy nie narzuca swojej woli. Dlaczego? Ponieważ chce być miłowany, a nie budzący strach. I także Bóg pragnie, abyśmy byli dziećmi, a nie niewolnikami – dziećmi wolnymi.

W następnych katechezach Ojciec Święty wymienia i rozwija elementy rozeznania. Są to: zażyłość z Panem, poznanie samych siebie, pragnienie, księga naszego życia, strapienie, pocieszenie.

Zażyłość z Panem

Aby dokonać rozeznania, trzeba być w stanie modlitwy. Modlitwa jest niezbędną pomocą w rozeznawaniu duchowym, zwłaszcza kiedy dotyczy uczuć, pozwalając nam zwracać się do Boga z prostotą i poufale, tak jak mówi się do przyjaciela. Jest to umiejętność wyjścia poza myśli, wejścia w zażyłą relację z Panem z serdeczną spontanicznością. Prawdziwa modlitwa to zażyłość i poufałość w relacji z Bogiem. Nie jest nią bezmyślne recytowanie modlitw. Prawdziwa modlitwa to spontaniczność i serdeczność względem Pana. Ta zażyłość przewyższa lęk lub wątpliwość, że może Jego wola nie służy naszemu dobru. Ta wątpliwość przenika nasze myśli i powoduje, że serce staje się niespokojne albo nawet zgorzkniałe.

Rozeznanie nie wymaga absolutnej pewności, ponieważ dotyczy życia, a życie nie jest zawsze logiczne, ma wiele aspektów, których nie da się zamknąć w jednej tylko kategorii myślowej. Chcielibyśmy dokładnie wiedzieć, co należy robić, a jednak nawet, gdy tak bywa, i tak nie zawsze postępujemy konsekwentnie. Nie jesteśmy tylko rozumem, nie jesteśmy maszynami, nie wystarczy otrzymać instrukcji, żeby je zastosować. Przeszkody, podobnie jak i pomoce w opowiedzeniu się za Panem, są przede wszystkim natury uczuciowej, pochodzą z serca.

Znakiem spotkania z Panem jest radość. Kiedy spotykam Pana na modlitwie, staję się radosny. Smutek albo lęk są natomiast znakami oddalania się od Boga.

Jezus nigdy nie zmusza do tego, żeby za nim iść. Jezus daje nam poznać swoją wolę, ale pozostawia nam wolność. A to jest najwspanialsza sprawa w modlitwie do Jezusa – wolność, którą On nam zostawia.

Rozeznanie, co dzieje się w naszym wnętrzu, nie jest łatwe, bo pozory mylą, ale zażyłość z Bogiem może w sposób łagodny rozproszyć wątpliwości i lęk. Modlitwa uczuciowa, stopniowo, ale skutecznie, czyni nas coraz bardziej zdolnymi do rozpoznawania tego, co się liczy ze względu na wrodzoną naturę, jako coś, co wypływa z głębi naszego jestestwa. Trwanie w modlitwie oznacza otwarcie serca Jezusowi, zbliżenie się do Jezusa, pozwolenie, żeby Jezus wszedł do mojego serca i dał nam odczuć swoją obecność. Wtedy możemy rozeznąć, kiedy jest to Jezus, a kiedy to my z naszymi myślami, często dalekimi od tego, czego pragnie Jezus.

Na podstawie: L'OSSERVATORE ROMANO nr 10/2022
Stanisław Mazurek

XXXVII rocznica powołania KSM „Semper Fidelis”

Minęło już 37 lat od powołania przez Biskupa Gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego Kościelnej Służby Porządkowej, przemianowanej później na Kościelną Służbę Mężczyzn „Semper Fidelis”. Z tej okazji, w niedzielę 25.02.2024 r., w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim została odprawiona uroczysta Msza św. dziękczynna. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. abp Tadeusz Wojda Metropolita Gdański. Koncelebransami byli: ks. kan. Zdzisław Róż – Archidiecezjalny Duszpasterz KSM, ks. prałat Stanisław Łada – proboszcz parafii oraz duszpasterze parafialnych grup KSM.

Ksiądz abp powitał proboszcz parafii. Oto skrót powitania: „37 lat temu, ks. bp Tadeusz Gocłowski, w ramach przygotowań do wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II na Gdańskie Wybrzeże, poprosił panów, aby chcieli służyć Ojcu Świętemu w miejscach zgromadzeń wiernych. Zgłosiło się wówczas 12 tysięcy mężczyzn, którzy zorganizowani w stowarzyszeniu Kościelnej Służby Porządkowej pełnili swoje zadanie. Wcześniej przybył do Gdańska biskup Pragi św. Wojciech. Dzisiaj, tutaj, jest centrum naszej archidiecezji – przybył do nas nasz arcybiskup, aby w Eucharystii świętej dziękować Bogu za wiarę przekazaną nam przez św. Wojciecha w 997 roku, prosić Boga o umocnienie w wierze wszystkich posługujących w parafiach, szczególnie Was, drodzy bracia KSM, którzy tak dużo pomagacie Kościołowi pod przewodnictwem Piotra naszej archidiecezji ks. Arcybiskupa”.

Przed rozpoczęciem Mszy św. do wspólnoty KSM został przyjęty nowy członek z parafii św. Judy Tadeusza. Złożył on przed Arcybiskupem ślubowanie.

Rozpoczynając Mszę św., ks. abp wyraził prośbę, aby ta Służba mogła trwać i aby zgłaszali się do niej nowi kandydaci, aby móc realizować tę wielką misję szerzenia wiary, głoszenia wiary. W homilii ks. abp rozwijał treści zawarte w Księdze Rodzaju (ofiara Abrahama) i Ewangelii św. Marka (przemienienie na Górze Tabor). W nawiązaniu do tych treści ks. abp powiedział, że w wierze i zaufaniu Bogu bracia Semper Fidelis (zawsze wierni) odnajdują sens swojego życia i działania.

Po zakończeniu Mszy św. nasz Archidiecezjalny Duszpasterz Zdzisław Róż podziękował ks. abp. za troskę o wszystkie duszpasterstwa, w tym i nasze duszpasterstwo KSM. Następnie uhonorował przyznanymi przez Kapitułę statuetkami św. Jana Pawła II proboszcza parafii ks. kan. Stanisława Ładę i brata Stanisława Śledzia z parafii Zesłania Ducha Świętego w Sopocie.

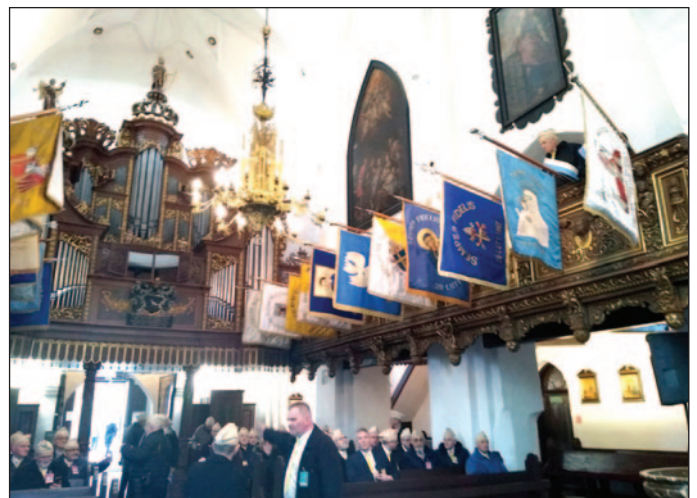
Archidiecezjalny Moderator KSM Eugeniusz Szulc w imieniu Archidiecezjalnego Duszpasterza KSM i wszystkich braci podziękował ks. abp. za odprawienie Mszy św. i ks. proboszczowi za udostępnienie świątyni na tę uroczystość.

W pruszczańskie świątyni już po raz drugi świętowaliśmy doroczną uroczystość. Dziesięć lat temu obchodziliśmy 27 rocznicę. Również wtedy przyjmował nas ten sam proboszcz Stanisław Łada. Już dzisiaj zostaliśmy zaproszeni na obchody 47(!) rocznicy.

Stanisław Mazurek



Eucharystia



Pocztę sztandarową. Drugi z prawej – poczet parafii św. Brata Alberta

Św. Agata – „Dobra”

Święta Agata Sycylijska ur. ok. 236 r. zm. w 251 roku. Jej liturgiczne wspomnienie obchodzone jest 5 lutego. Dlaczego to dobra święta? Dlatego, że jej imię oznacza z greki po prostu „dobra”.

Żywot Świętej

Według tradycji Agata urodziła się w Katanii na Sycylii ok. 236 r. w rodzinie arystokratycznej. Po przyjęciu chrztu postanowiła żyć w dziewictwie. Odnaczała się niezwykłą urodą, dlatego też namiestnik rzymski Sycylii – Kwintinianus ubiegał się o jej rękę. Miał też na względzie jej majątek. Agata jednak odrzuciła jego propozycję i dlatego została oddana do domu rozpusty pod opiekę Afrodyzji, która próbowała Agatę nakłonić do uciech cielesnych i wyrzeczenia się wiary. Afrodyzja nie zdziałała niczego i po trzydziestu dniach Agatę odesłano z powrotem Kwintinianusowi, który widząc, że nic nie wskóra, postawił Agatę przed sobą jako przed sędzią i kazał jej wyrzec się wiary. W tamtym czasie obowiązywał wymierzony w chrześcijan dekret cesarza Decjusza (249-251). Kiedy Agata nie wyrzekła się wiary, poddano ją torturom: szarpano jej ciało hakami i przypalano rany. Agata mimo to nie ugięła się, w związku z czym Kwintinianus kazał liktorowi (katu) obciąć jej piersi. Okaleczoną Agatę odprowadzono do więzienia i spodziewano się jej rychłej śmierci.

O północy więzienie otoczyła jasność, w której blasku nawiedził Agatę św. Piotr niosący złote naczynie napełnione balsamem. Agata została cudownie uzdrowiona. W czasie cudownego uleczenia św. Agaty inni więźniowie-chrześcijanie zostali uwolnieni z kajdan i uciekli z więzienia. Zdarzenie to stało się głośnie w całej Katanii. Kwintinianus uznał to za czary i ponownie postawił Agatę przed sądem, którego był sędzią. Na rynku zebrał się tłum ludzi. Przyjaciele Kwintinianusa: Sylwin i Falkoniusz doradzili mu, aby Agatę włóczyć po rozżarzonej ogniu i ostrych skorupkach. Kiedy Agatę poddano torturom, nastąpiło trzęsienie ziemi. Fragment muru miejskiego przewrócił się i zabił Sylwina i Falkoniusza. Prerażona ludność zbuntowała się przeciw Kwintinianusowi, doszło do rozruchów. Kwintinianus kazał potajemnie odprowadzić Agatę do więzienia, a sam uciekł.

Agata zmarła w więzieniu w 251 r. Korzystając z ucieczki Kwintinianusa, chrześcijanie pochowali Agatę, a podczas jej pogrzebu ukazał się im anioł. Po jakimś czasie Kwintinianus udał się do Palermo, aby zabić jej krewnych i zagrabić majątek. Jednak koń zrzucił go do wzburzonej rzeki, w której utonął, a ciała mimo usilnych starań nie odnaleziono.



Kult

W rok po śmierci św. Agaty wybuchła Etna. Mieszkańcy Katanii prosili św. Agatę o pomoc i posłużyli się jej welonem dla powstrzymania lawy. Miasto zostało uratowane. Pochowane na Sycylii zwłoki Agaty w obawie przed Saracenami przeniesiono do Konstantynopola. Na Sycylię sprowadził je z powrotem święty biskup Maurycy. Podczas związanej z tym uroczystej procesji nastąpiły cudowne uzdrowienia.

W średniowieczu wzywano św. Agatę jako patronkę chroniącą od ognia, a jej welon służył z cudownych uzdrowień. Do św. Agaty zwracały się o pomoc niewiasty w różnych chorobach, szczególnie zaś w razie bólu piersi. W dzień św. Agaty błogosławiono pieczywo, sól i wodę, których ludność używała w czasie piorunów i pożarów. Święconą sól wsypywano do wykopu przy drążeniu studni lub przy jej czyszczeniu, co miało zapewnić wodzie czystość. Na Helu, gdy kry napierały na ląd lub podczas sztormu, rybacy wrzucali do morza poświęconą sól i chleb, by uciszyć żywioły.

W naszej polskiej tradycji z tą świętą wiąże się wiele mądrych ludowych porzekadeł. Oto te najbardziej znane: „Gdy św. Agata po błocie brodzi, człek w Zmartwychwstanie po lodzie chodzi”; „Św. Agata pożary zgniatą”; „Chleb i sól św. Agaty od ognia strzeże chaty” czy „Gdzie św. Agata, bezpieczna tam chata”.

Za: www.niedziela.pl Sylwia Stankiewicz

Św. Jan Bosko i św. Jan Chrzyciel – patroni nauczycieli i wychowawców

Dwaj święci żyjący w dwóch różnych stuleciach, których połączyło jedno: wielka troska o młodych ludzi. Starali się wychowywać ich po katolicku, opierając się na rozumie, religii i miłości wychowawczej. Dla swoich wychowanków byli przyjaciółmi, którzy nie nadzorują ich i nie wymierzają kar cielesnych. Dzięki temu stali się patronami nauczycieli i wychowawców.

Jean-Baptiste de la Salle (1651-1719) przyjął święcenia kapłańskie w 1680 r. a trzy lata później zdobył też doktorat z teologii. Opiekował się szkołą i sierocińcem prowadzonym przez Siostry od Dzieciątka Jezus (terezjanki). Pozwalał biednym dzieciom zamieszkać na swojej plebanii, a gdy stała się ona za mała, by pomieścić wszystkie sieroty, za pieniądze parafialne kupił od pewnej zamożnej kobiety duży dom i przekształcił go na internat. Wspierało go w tym wielu ofiarnych pomocników, z których w 1684 r. wyłoniło się Zgromadzenie Braci Szkół Chrześcijańskich (FSC). Jan de la Salle stworzył wiele typów szkół (m.in. wieczorowe, zawodowe i seminaria nauczycielskie), w których nauka była bezpłatna, a zajęcia odbywały się w języku ojczystym. Dziś lasaliańskie mają swe szkoły w prawie 90 krajach.

beatyfikacja: 19.02.1888 r.

kanonizacja: 24.05.1900 r. przez papieża Leona XIII

wspomnienie liturgiczne: 4 kwietnia



Św. Jan Baptysta

<https://www.kobieta.pl/artikul/jan-bosko-swietzy-prezbiter-zalozyciel-salezjanow-i-patron-mlodziezy>

* * *

Giovanni Melchiorre Bosco (1815-1888), uznawany za ojca i nauczyciela młodzieży oraz jednego z największych pedagogów w dziejach Kościoła, szybko musiał opuścić rodzinny dom z powodu niechęci swojego przyrodniego brata. Zdobywał więc wykształcenie daleko od domu, mając się jednocześnie wielu różnych prac, by móc opłacić swoją edukację. Po święceniach kapłańskich w 1841 r. rozpoczął po-

slugę wśród więźniów i chorych, a od 1844 r. zaczął tworzyć dla młodzieży tzw. oratoria, w których pomagał chłopcom znajdować pracę, zabierał ich na wycieczki, organizował im zabawy oraz odprawiał dla nich Msze św. i spowiadał ich. Zostawił po sobie nowy system szkolnictwa (tzw. system uprzedzający), dokonując prawdziwego przewrotu w dotychczasowym wychowaniu. Ponieważ sam jeden nie zdołał jednak podjąć tak wielkiego dzieła, założył dwie rodziny zakonne: Pobożne Towarzystwo św. Franciszka Salezego dla młodzieży męskiej w 1859 r. i zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych dla dziewcząt w 1872 r. Oba zakony salezjańskie rozwinęły szeroko działalność misyjną, najpierw w Ameryce Południowej, a dzisiaj już na wszystkich kontynentach świata. Mimo natłoku zajęć Jan Bosko potrafił też zawsze znaleźć czas na modlitwę. Do końca życia pozostał człowiekiem pokornym i skromnym, uważając siebie za liche narzędzie Boga.

beatyfikacja: 02.06.1929 r. przez papieża Piusa XI

kanonizacja: 01.04.1934 r. przez papieża Piusa XI

wspomnienie liturgiczne: 31 stycznia

Tekst: Ewa Wojaczek

(na podstawie różnych źródeł internetowych)



Św. Jan Baptysta

[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:%C3%89glise_Saint-Jean-Baptiste-de-la-Salle_\(Paris\)_15.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:%C3%89glise_Saint-Jean-Baptiste-de-la-Salle_(Paris)_15.jpg)

Maltańskie festy pod znakiem świętych

Maltańskie festy (tradycyjne święta religijne) znalazły się już na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Stanowią one swoiste połączenie katolickiej religijności i hucznej zabawy i są stawiane na równi z sylwestrowym świętowaniem Nowego Roku. Można je porównać do naszych odpustów parafialnych, tyle że świętowanych z dużo większym rozmachem. Organizowane są bowiem przez każdy kościół parafialny w dniu jego patrona. A kościołów katolickich jest tak dużo na tej tak niewielkiej wyspie, że praktycznie codziennie odbywa się tam jakaś festa. Po uroczystej Mszy św. wynoszona jest z kościoła na feretronie figura patrona, za którą w rozśpiewanym i roztańczonym orszaku podąża zgromadzony na ulicach tłum wiernych i turystów. Po drodze mają oni możliwość zakupu różnego rodzaju dewocjonaliów czy smacznych maltańskich potraw. Huczna zabawa (niczym karnawał w Rio) trwa przez cały dzień, a kończy ją przepiękny wieczorny pokaz sztucznych ogni.

Dzisiejsza maltańska religijność jest pokłosiem misyjnej działalności św. Pawła, który przez kilka miesięcy ewangelizował tamtejszą ludność po tym, jak okręt wiozący go na śmierć do Rzymu rozbił się w 60 r. n.e. u wybrzeży Malty podczas jesiennego sztormu. Można więc chyba powiedzieć, że Bóg podarował św. Pawłowi 3 dodatkowe miesiące życia po to, aby ten mógł zrealizować jeszcze swoją ostatnią życiową misję – chrystianizację Malty. A że Malta leży już właściwie u wybrzeży Afryki, do której jest jej bliżej niż do Europy, to w sprawowaniu Mszy św. widać tam też wyraźnie tę samą radość, jaka towarzyszy obrzędowi mszalnemu na kontynencie afrykańskim. Miałam okazję dobrze się temu przyjrzeć, jako że mój hotel usytuowany był tuż przy kaplicy św. Pawła Rozbitka w zatoce, gdzie przed wiekami doszło do tego historycznego zdarzenia w jego życiu. Codziennie wieczorem mogłam więc w niej uczestniczyć we Mszy św. Moje pojawienie się na pierwszej Mszy św. nie uszło oczywiście uwadze celebrującego ją franciszkanina. Po ogłoszeniach parafialnych cała wspólnota przywitała mnie oklaskami. Zostałam dokładnie przepytana po angielsku, skąd i na jak długo przyjechałam i co robię na Malcie. Było to jednak bardzo miłe powitanie, gdyż dzięki temu od razu poczułam się częścią tej małej grupy zupełnie obcych mi jakby nie było ludzi.

W przedostatnim dniu mojego pobytu na Malcie podziękowano mi z kolei za wspaniały przykład, jaki dałam tej wspólnotie w ciągu tych kilku dni. Nie miałam już niestety potem okazji zapytać księdza, co miał na myśli, mówiąc te słowa. Mogę się więc tylko domyślać, że być może było dla nich pewnym zaskoczeniem, że stosunkowo młoda jeszcze osoba (byłam tam chyba najmłodsza) w czasie swojego urlopu codziennie znajduje czas na to, aby być na Eucharystii i przyjmować Komunię św. konsekwentnie do ust, a nie na rękę (jak większość Maltańczyków). Ja z kolei byłam zachwycona tamtejszym sposobem sprawowania Mszy św. Jako że był to jeszcze okres bożonarodzeniowy, śpiewane były oczywiście kolędy i to zarówno w języku maltańskim, jak i po angielsku. Podczas śpiewu ich teksty wyświetlane były z komputera na jednej ze ścian za ołtarzem, a towarzyszyła im zawsze przepiękna prezentacja kolorowych obrazów, które zmieniały się wielokrotnie stosownie do zmiany treści po-



sanktuarium Ta' Pinu na Gozo

szczególnych zwrotek danej kolędy. Chłonęło się je więc całym sobą, wszystkimi zmysłami naraz. Po Komunii św. zawsze następowała modlitwa uwielbienia, podczas której wierni niejednokrotnie głośno klaskali, a nawet tańczyli, stojąc w swoich ławkach. Był tam zatem stosowny czas i na modlitewne skupienie, i na autentyczną, spontaniczną radość płynącą z przyjęcia do swego serca Jezusa.

Tak też było w ostatnim dniu 2023 roku. Po Mszy św., adoracji Najświętszego Sakramentu i uroczystym błogosławieństwie na zakończenie starego roku cała wspólnota usiadła na placu obok kaplicy (było ciepło, gdyż temperatura wynosiła 16-20 st.C, więc na rabatach kwitły już wiosenne kwiaty, a na polach widać było już nawet w foliowych tunelach pierwsze czerwone truskawki) przy stołach zastawionych różnymi ciastami, gdzie można było spokojnie ze sobą porozmawiać, pijąc gorącą kawę, herbatę albo grzane wino. Każdy z uczestników dostał tradycyjny maltański wypiek noworoczny – obarzanek z melasą z trzciny cukrowej. Potem pojechaliśmy do stolicy Malty, Valetty, aby zobaczyć przepiękny noworoczny pokaz sztucznych ogni, które rozbłyskując na niebie, cudownie odbijały się w otaczających tę wyspę wodach Morza Śródziemnego.

Malta zadziwia też bogactwem świątecznych tradycji. Szopki bożonarodzeniowe znajdują się nie tylko we wnętrzu każdego kościoła, lecz także (dużo większe i okazalsze) przed nim oraz przed wszystkimi najważniejszymi budynkami w mieście. W dzień towarzyszą im ciągle kolędy puszczone z pobliskich głośników ulicznych. Z kolei wieczorem ulice miast rozświetlają różnobarwne iluminacje. W Mellieha na północy wyspy znajduje się najstarsze maltańskie sanktuarium Maryjne – podziemna grotta z wizerunkiem Matki Bożej trzymającej na rękach Dzieciątka Jezus, a na sąsiedniej wyspie Gozo – słynące z wielu objawień i cudów sanktuarium MB Wniebowziętej Ta' Pinu. Malta słynie również z licznych dobrze zachowanych katakumb, a jedno z nich w Rabacie zamieszkiwał św. Paweł podczas swojego krótkiego pobytu na wyspie. Ogromną cziłą cieszy się tam także nasz rodak, św. Maksymilian Kolbe, pod którego wezwaniem jest nawet jeden z kościołów.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek



kaplica św. Pawła Rozbitka



wnętrze kaplicy św. Pawła Rozbitka



katakumby św. Pawła



obraz św. Maksymiliana Kolbego w kościele oo. franciszkanów w Valetcie



kaplica Matki Boskiej w grocie w Mellieha



choinka i szopka bożonarodzeniowa przed parlamentem w Valetcie



iluminacje uliczne

KSM „Semper Fidelis”, cz. 1-6

**Kościelna Służba Mężczyzn w parafii
św. Brata Alberta**

W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI (6) Pielgrzymki do Świętego Wojciecha

Ruch pielgrzymkowy do sanktuarium św. Wojciecha zrodził się w XVII w. i trwał do rozbiorów Polski. Ożył na krótko (lata 1934 – 1938) w Wolnym Mieście Gdańsku dzięki ks. Franciszkowi Rogaczewskiemu, proboszczowi parafii Chrystusa Króla w Gdańsku, zamordowanemu w 1940 r. w Sttuthofie.

Wznowienie ruchu pielgrzymkowego nastąpiło w 1990 r. Organizatorem dorocznych pielgrzymek na Wzgórze Świętego Wojciecha jest Kościelna Służba Mężczyzn „Semper Fidelis” Archidiecezji Gdańskiej. Pielgrzymi wyruszają na trasę sprzed bazyliki Mariackiej z relikwiami św. Wojciecha niesionymi na barkach braci KSM. Pielgrzymów na trasę wyprowadzają biskupi gdańscy, a przewodnikami są archidiecezjalni duszpasterze KSM. Procesję uświetniają poczty sztandarowe wspólnot KSM kilkudziesięciu parafii.

Na przykościelnym placu formuje się procesja: do przybyłych z Gdańska pielgrzymów dołączają grupy reprezentujące różne środowiska oraz pielgrzymi z okolicznych parafii. Na Wzgórze św. Wojciecha, miejsce odprawiania Eucharystii świętej, procesję wprowadzają: gdański arcybiskup, biskupi gdańscy i zaproszony gość – biskup z innej diecezji.

Stanisław Mazurek



Poczet sztandarowy parafii św. Brata Alberta (rok 2009)



Bracia KSM niosą relikwie św. Brata Alberta (rok 2009)



Procesja zbliża się do punktu docelowego (rok 2009)



Przygotowanie do Mszy św. (rok 2008)

Jak zawiała jest ta droga...

Jak zawiała jest ta droga,
którą kroczyć nie umiemy.
Odwracamy się od Boga,
złorzeczmy, że nie wiemy...

Jakże strome są te ścieżki,
które Stwórca nam wyznaczył.
Jak wydzwignąć się z porażki,
co uczynić, by przebaczył?

A Go tak słuchamy rzadko...
To On na nasz powrót czeka
wraz z zatroskaną Matką,
wypatrując nas z daleka...

Gdy mnie zobaczy przed
gankiem,
zwoła radosną gromadę,
wyprawi ucztę z barankiem,
ujrzę aniołów paradę...

Jam nie zasłużył na ucztę,
ani na żadne igrzyska,
lecz muszę dążyć uparcie
do źródła, gdzie miłość tryska!

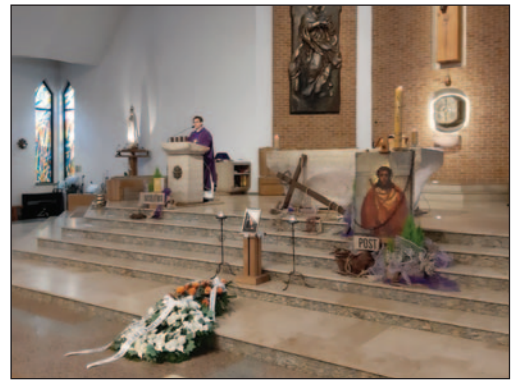
Sylvia Stankiewicz



rys. Andrzej Sowiński



Pożegnanie śp. Urszuli Rojek



Dnia 10 lutego 2024 roku odeszła do Pana w wieku 82 lat nasza parafianka Urszula Rojek. W życiu parafialnym udzielała się we wspólnotach modlitewnych, głównie we Wspólnocie Czcieli Bożego Miłosierdzia i Żywego Różańca. Należała także do naszego chóru parafialnego. Jej zaangażowanie było widoczne w życiu kościoła. Zawsze pamiętała o kwiatkach składanych księżom z okazji ich imienin oraz o bukietach wręczanych rekolekcjonistom przy podziękowaniach za głoszone przez nich Słowo Boże. Aktywnie uczestniczyła w organizowaniu wspólnotowych spotkań oplatkowych. Brała udział w wielu pielgrzymkach w kraju i za granicą.

Ulu, dziękujemy za Twoje zaangażowanie modlitewne i za prace wykonywane na rzecz parafii. Teraz będziesz dla Twoich następców wzorem do naśladowania.

Niech Bóg, Ojciec Przedwieczny, okaże Miłosierdzie swoje według nadziei i ufności, jaką w Nim pokładałaś, a Maryja, Matka litościwa, niech pośpieszy do Ciebie ze swoją pociechą i radością.

Rodzina i parafianie pożegnali Ulę podczas uroczystej Mszy św. uświetnionej udziałem chóru parafialnego, którą odprawił ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk w dniu 14 lutego 2024 roku.

Ula Rojek została pochowana na cmentarzu katolickim na Srebrzysku w Gdańsku.

Teresa Sowińska

• KAĆCIK DLA DZIECI •

Przedшкоlaki poznają Stary Testament

Przedшкоlaki już wiedzą bardzo dużo!

Nasza najmłodsza grupa duszpasterska, czyli przedшкоlaki, coraz lepiej zna Stary Testament. Na ostatnich spotkaniach dzieci poznały historię Jonasza – proroka, który uciekał przed swoim powołaniem. Dzieci wykonały pracę plastyczną, która wywołała wiele radości i zaangażowania.

Tydzień wcześniej głównym bohaterem naszego spotkania był prorok Eliasz, który uratował życie i nakarmił ubogą wdowę. Na jeszcze wcześniejszych spotkaniach poznaliśmy Tobiasza, Daniela, Trzech Króli i św. Mikołaja.

Dzięki tym historiom biblijnym dzieci lepiej poznają Pana Boga i historię zbawienia.

Dominika Mielnik i Katarzyna Sitarska



• KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

krótkie przypowiadki

Czy jesteś szczęśliwy?

„Spójrz na swoje serce! Powie ci ono, dlaczego zostałeś stworzony. Nie ma doskonałego kształtu niczym serduszko walentynkowe. Zdaje się, że każdemu ludzkiemu sercu brakuje z boku małego kawałka. Być może ma on być symbolem fragmentu wydartego z Serca Chrystusowego, które objęło całą ludzkość na drzewie krzyża.

Według mnie prawdziwe znaczenie owej brakującej części jest następujące: gdy Bóg stworzył ludzkie serce, wydało Mu się tak dobre i tak godne miłości, że zachował odrobinę w niebie. Zesłał resztę twojego serca na ziemię, by mogło radować się Jego darami, aby używało ich jako szczebli w drabinie prowadzącej z powrotem do Niego oraz żeby ci uświadomić, że nie możesz niczego na tym świecie pokochać całym sercem, albowiem nie masz całego serca, którym mógłbyś kochać. Abyś mógł pokochać kogoś z całej duszy, uzyskać prawdziwy spokój i osiągnąć pełnię serca, musisz powrócić do Boga w celu odzyskania części, którą On zachował dla ciebie na całą wieczność!”

Fulton J. Sheen, Wstęp do religii.
Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia
w Sandomierzu, 2021

Jak świeca

Gorliwość – wyraz podobny do czasownika „gorzeć”, „płonąć”. Człowiek gorliwy to ten, który płonie, gorzeje miłością, która nie stygnie.

Czy jest w nas taka gorliwość? Tyle wciąż czyha niebezpieczeństw, że łatwo się oziębic.

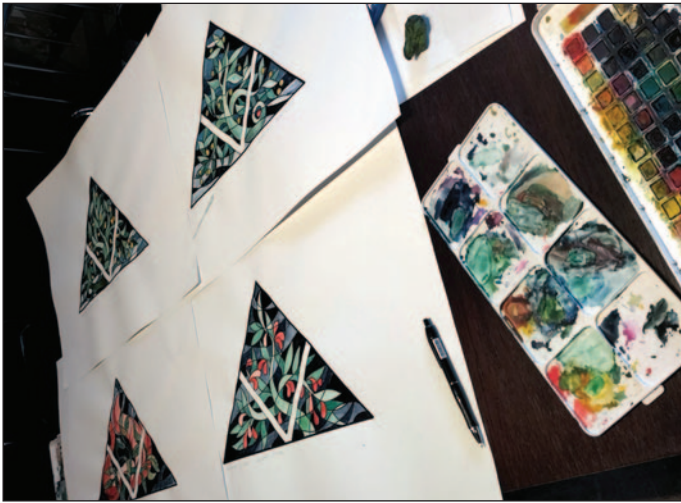
Ludzie gorliwi nagle załamują się. Mówi się, że ostatni wagon w pociągu bardzo się trzęsie, bo się boi, że go odczepią.

Boimy się nieraz, że i nas od czegoś odłączą i nasza gorliwość może okazać się niepotrzebna.

Tymczasem ona jest ogniem powołania. Nie dajmy się ostudzić, wygasić w pracy dla Pana Boga, w pracy nad samym sobą.

Ks. Twardowski,
z tomu Kilka myśli o Matce Bożej,
Księgarnia Św. Wojciecha, 2007.

Projekty nowych witraży do kościoła



W pracowni artystycznej o. dr. Tomasza Janka OFM Conv., gwardiana, rektora kościoła pw. Trójcy Świętej w Gdańsku, autora projektów witraży już zainstalowanych w naszym kościele, powstają nowe projekty. Gotowe witraże będą zamontowane nad wejściem do świątyni, nad wejściami bocznymi oraz w oknach w ścianie frontowej po obu stronach wejścia głównego.



Wiosenne prace na terenie parafii



WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Antoni Adam Lewandowski	14.01.2024
Leon Piotr Fiedorczyk	01.02.2024
Nela Bartkowiak	11.02.2024
Julia Maria Załupka	10.03.2024
Adam Tomasz Wielicki	10.03.2024
Paulina Marianna Wawrzyniak	16.03.2024
Wincenty Bartos	31.03.2024

ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



15 rocz. Sakr. Małż. : Katarzyny i Krzysztofa Kowalskich	14.04.2024
56 rocz. sakr. Małż. : Maria i Stanisław Kwiatek	15.04.2024
23 rocz. sakr. Małż. : Małgorzaty i Kazimierza	15.04.2024
55 rocz. sakr. Małż. : Teresa i Jan Dorada	21.04.2024
23 rocz. sakr. Małż. : Justyna i Marek Mudent	28.04.2024
35 rocz. sakr. Małż.: Iwona i Krzysztof Krużycy	28.04.2024
1 rocz. sakr. Małż. : Sylwia i Arkadiusz	3.05.2024
36 rocz. sakr. Małż. : Grażyna i Piotr Krauz	5.05.2024
5 rocz. sakr. Małż. : Grzegorz i Dominika Muller	5.05.2024
2 rocz. sakr. Małż. : Natalia i Patryk	5.05.2024
56 rocz. sakr. Małż. : Łucja i Andrzej Brzescy	12.05.2024
18 rocz. sakr. Małż. : Dorota i Jarosław Nałęcz	27.05.2024
37 rocz. sakr. Małż. : Stanisławy i Andrzeja Kozłowskich	10.06.2024
30 rocz. sakr. Małż. : Agnieszka i Krzysztof Kornaccy	18.06.2024
20 rocz. sakr. Małż. : Elżbieta i Marek Augustyniak	19.06.2024
50 rocz. sakr. Małż. : Barbara i Stanisław Sarnowscy	22.06.2024

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Władysława Kaźmierczuk, lat 83
 Śp. Teresa Radaszkiewicz, lat 81
 Śp. Mieczysław Chmielewski, lat 92
 Śp. Zdzisław Harasim, lat 66
 Śp. Wiesław Kowalski, lat 73
 Śp. Kazimierz Pisanko, lat 86
 Śp. Irena Truszyńska, lat 90
 Śp. Krystyna Pereta, lat 82;
 Śp. Bożena Pietrzak, lat 80
 Śp. Alicja Zajko, lat 87;
 Śp. Irena Wójcik, lat 83
 Śp. Henryk Sodolski, lat 84
 Śp. Paweł Parus, lat 87
 Śp. Janina Ossowska, lat 91
 Śp. Grzegorz Zajdel, lat 79
 Śp. Kazimierz Kobusiński, lat 85
 Śp. Józefa Senkbeil, lat 79
 Śp. Zofia Kozak, lat 97
 Śp. Natalia Cichocka, lat 32
 Śp. Marian Gołota, lat 88
 Śp. Józef Miłżyński, lat 92
 Śp. Andrzej Pawlak, lat 82
 Śp. Jerzy Stawicki, lat 85
 Śp. Henryk Zajęcki, lat 89
 Śp. Teresa Benert, lat 92
 Śp. Tadeusz Kraus, lat 85
 Śp. Józef Lisowski, lat 87
 Śp. Tadeusz Zima, lat 86
 Śp. Kazimiera Modzelik, lat 77
 Śp. Marian Klein, lat 81
 Śp. Aleksandra Kuźmińska, lat 89
 Śp. Hildegarda Kafarska, lat 89
 Śp. Bronisław Frąckowiak, lat 75
 Śp. Stanisław Majkowski, lat 89
 Śp. Adolf Choinka, lat 83
 Śp. Urszula Rojek, lat 82
 Śp. Barbara Patalon, lat 86
 Śp. Stanisław Szyca, lat 92
 Śp. Halina Rybak, lat 95
 Śp. Krystyna Janukowicz, lat 79
 Śp. Urszula Kozłowska, lat 91
 Śp. Stanisława Chądzyńska, lat 87
 Śp. Kazimierz Pettke, lat 88
 Śp. Barbara [...], lat 90
 Śp. Piotr Fedorowicz, lat 89

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,
 adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Katarzyna Brzezowska. Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: Mirosław Jaśkowiak i z własnych zasobów.



Wielkanocne zamyślenie...i życzenia

Pewnego dnia święty Franciszek, wychodząc z klasztoru, napotkał Brata Ginepro. Był on bardzo prostym, dobrym człowiekiem i św. Franciszek bardzo go kochał. Spotkawszy go, powiedział: Bracie Ginepro, pójdz za mną, będziemy głosić kazania – poprosił.

Ojciec mój, odpowiedział brat – wiesz przecież, że jestem za mało wykształcony. Czy mogę więc przemawiać do ludzi? Święty Franciszek nalegał jednak i brat Ginepro wreszcie się zgodził. Wędrowali przez całe miasto, modląc się w ciszy za wszystkich tych, którzy pracowali w warsztatach i ogrodach. Uśmiechali się do dzieci, szczególnie tych bardzo biednych. Zamieniali kilka słów z najstarszymi. Dotykali chorych. Pomogli pewnej kobiecie dźwigać ciężki dzban z wodą. Kiedy przemierzali już kilkakrotnie całe miasto, św. Franciszek powiedział: Bracie Ginepro, czas byśmy już powrócili do klasztoru. A nasze kazanie? Wygłosiliśmy je już... Wygłosiliśmy – odpowiedział Święty.

„Czy jest tak ktoś” – Bruno Ferrero

Drodzy Parafianie i sympatycy naszej Wspólnoty

Niech Zmartwychwstały Jezus będzie zawsze z Wami.

Niech wypełnia serca radością i pokojem.

Niech uczy prawdziwej wolności
w ciągłym przekraczaniu samego siebie –
aż do zmartwychwstania.

Z uśmiechem i świątecznym pozdrowieniem
Księża, Siostry Betanki oraz Redakcja Głosu Brata